

## Pamięć o brytyjskich bohaterach



Z udziałem pocztów sztandarowych, mieszkańców i zaproszonych gości odbywały się wczoraj w Lipnicy Wielkiej uroczystości związane z 79. rocznicą tragicznego lotu brytyjskiego samolotu halifax, który został zestrzelony nad Wojnarową. – Pamięć o ludziach, którzy oddali życie za wolność naszego kraju i naszych obywateli to nasz najważniejszy obowiązek – przypominał wójt Leszek Skowron.

Od kilku lat co roku mieszkańcy oddają hołd bohaterskiej załodze brytyjskiego samolotu, której trzech członków zginęło po zestrzeleniu maszyny przez niemieckiego wroga. Wczoraj przed obeliskiem, pamiętającym tragiczne wydarzenie sprzed lat, zgromadzili się ponownie mieszkańcy gminy, przedstawiciele władz samorządowych i parlamentarzyści. Nie zabrakło także pocztów sztandarowych UG w Korzennej, OSP w Lipnicy Wielkiej i Szkoły Podstawowej w Lipnicy Wielkiej. Wartę przy pomniku trzymali żołnierze Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Po odśpiewaniu hymnów państwowych Polski i Wielkiej Brytanii był czas na okolicznościowe przemówienia. – Pamięć o bohaterach II wojny światowej nie byłaby jednak możliwa bez upowszechniania wiedzy na temat tamtych tragicznych wydarzeń sprzed lat. Dlatego nie ograniczamy się jedynie do celebracji rocznic, ale wspieramy publikacje historyczne na temat tamtych tragicznych wydarzeń po to, by jak najwięcej osób poznało tych wyjątkowych ludzi – zaznaczył Leszek Skowron, zachęcając do lektury dobrze udokumentowanych relacji. Do bohaterstwa lotników i mieszkańców, którzy dali schronienie ocalałym czterem członkom załogi, nawiązywali zaproszeni goście: Głos zabrali: wiceminister spraw zagranicznych Arkadiusz Mularczyk, poseł Anna Paluch i radna Semiku Małopolskiego Jadwiga Wójtowicz.

Po odczytaniu Apelu Poległych pod obeliskiem złożono wiązanki kwiatów, a zgromadzeni wysłuchali jeszcze okolicznościowego listu Rosemary Edmeads, córki poległego pod Wojnarową stg Johna Fredericka Cairneya Rea.

Przypomnijmy, że samolot halifax, wracający nocą z 4 na 5 sierpnia 1944 po dokonaniu zrzutu dla Armii Krajowej, został zestrzelony w okolicach Wojnarowej i Lipnicy Wielkiej. Pilot James Girvan McCall i dwóch członków załogi: sgt Clifford Aspinall i sgt John Frederick Cairney zginęło, czterech pozostałych – F/O Phillip James Anderson, sgt Robert Orlando Peterson, sgt Alan Jolly i sgt Walter Charles Underwood – katapultowało się i dzięki pomocy mieszkańców oraz partyzantów zdołało się uratować

























*Remembering the McCall Crew of Halifax JP162  
August 4/5th 1944.*

*They shall not grow old as we that are left grow old  
Age shall not weary them nor the years condemn  
At the going down of the sun and in the morning,  
We will remember them.*

*Love Rosemary X*



*Wspominamy załogę McCalla z Halifaxa JP162  
4/5 sierpnia 1944.*

*Nie będą się starzeć, jak my, którzy pozostaliśmy, starzejemy się  
Wiek nie będzie ich męczył, ani lata nie potępią  
O zachodzie słońca i o poranku,  
Będziemy ich pamiętać.*

*Miłość Rosemary X*